



# Cierpliwość jest bardzo wskazana

O tym, że nastąpią zasadnicze zmiany ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, wiemy co najmniej od listopada 2017 r., kiedy opublikowane zostały założenia do ustawy nowelizującej. Pierwszy projekt ustawy zmieniającej ukazał się pod koniec sierpnia 2018 r. i od tamtej pory zaprezentowanych zostało kilka wersji dokumentu.

**O**becnie szeroko komentowany jest projekt ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z 29 kwietnia br. Coraz częściej słychać gorzkie słowa krytyki kierowane pod adresem resortu, wskazujące na wolne tempo prac i długość procesu legislacyjnego. Krytyka w tym zakresie wydaje się jednak niesłuszna, bowiem w procesie tworzenia prawa czas zwykle przekłada się na jakość tworzonych przepisów. Im szersza dyskusja i im głębsza analiza skutków regulacji, tym więcej argumentów, z których każdy winien być co najmniej rozważony.

Przepisy konstruowane i przyjmowane pod dużą presją czasu często okazują się nie przystawać do rzeczywistości, bywają niespójne i w rezultacie przynoszą więcej szkody niż pożytku.

Brak pośpiechu przy tworzeniu przepisów powinien cieszyć wszystkich interesariuszy, bo daje to nadzieję, że ostateczny kształt ustawy będzie przejrzysty i przemyślany, a regulacje jasne i łatwe w stosowaniu. Bez wątplenia na dobre rozwiązania warto czekać, pytanie jest jednak o kierunek zmian.

Obecnie szeroko komentowany jest projekt ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z 29 kwietnia br. Coraz częściej słychać gorzkie słowa krytyki kierowane pod adresem resortu, wskazujące na wolne tempo prac i długość procesu legislacyjnego.

## Modyfikacje i komplikacje

Miejsce na krytykę znajduje się jednak zupełnie gdzie indziej, bowiem kolejne prezentowane wersje projektu zawierają „drobne” modyfikacje, które okazują się mieć doniosłe znaczenie dla sytuacji przedsiębiorców i to nie tylko tych zajmujących się profesjonalnie odpadami, ale także, a może przede wszystkim tych, którzy wytwarzają odpady na terenach swoich firm.

## Łatwy wybór – skomplikowana procedura

Jeszcze w marcu br. propozycja Ministerstwa Środowiska dotycząca nieruchomości niezamieszkałych, choć daleka od ideału, wydawała się być dla przedsiębiorców do przyjęcia. Zaprezentowane wówczas rozwiązanie mówiło, że właściciel nieruchomości niezamieszkałej, co do zasady korzystający z komercyjnych usług w zakresie odbioru i zagospodarowania wytwarzanych przez siebie odpadów, może z własnej woli przystąpić do systemu organizowanego przez gminę. W ten sposób właścicielom nieruchomości niezamieszkałych (czytaj: przedsiębiorcom) zagwarantowano możliwość wyboru – czy chcą skorzystać z powszechnej i dostępnej na rynku usługi, czy może z usługi oferowanej przez gminę. Co ważne, zakładano, że właściciel nieruchomości niezamieszkałej będzie mógł ze swojego prawa skorzystać w dowolnym czasie i możliwe będzie zarówno wejście do systemu, jak i wyjście z niego. Taka konstrukcja przepisów dawała wytwórcom odpadów autentyczną swobodę i możliwość dokonania racjonalnego wyboru nie tylko operatora, ale też zakresu i jakości usługi. Co więcej, takie rozwiązanie gwarantowało, że przynajmniej część usług będzie realizowana na wolnym rynku, przy udziale konkurencji, z zachowaniem rynkowych mechanizmów, co jest nie tylko postulatem firm sektora prywatnego, ale też zgodne z interesem wszystkich uczestników systemu odpadowego. Warto pamiętać, że w znakomitej większości krajów Unii Europejskiej usługi odbioru i zagospodarowania odpadów z terenu nieruchomości niezamieszkałych pozostają na wolnym rynku, co jest nie bez znaczenia dla kondycji tego rynku.

Niestety, przy kolejnej projektowej odświeżeniu opisany mechanizm został całkowicie przemodelowany i zastąpiony rozwiązaniem, w którym właściciel nieruchomości niezamieszkałej, w przypadku podjęcia przez radę gminy uchwały o włączeniu tego rodzaju nieruchomości do systemu, przynależy do systemu gminnego z automatu. Właściciel nieruchomości niezamieszkałej może „wypisać” się z systemu, składając stosowne oświadczenie w tej sprawie, w terminie 30 dni od daty publikacji uchwały w przedmiocie objęcia nieruchomości niezamieszkałych systemem. Po upływie tego terminu „wypisanie” z systemu nie będzie możliwe (w okresie trwania umowy pomiędzy gminą a operatorem), a oświadczenie przedsiębiorcy nie odniesie żadnego skutku

prawnego. Przekładając to na sytuację faktyczną, z łatwością można sobie wyobrazić sytuację, w której przedsiębiorca, niezadowolony ze sposobu organizacji systemu odbierania odpadów przez gminę (częstotliwości, wysokości opłat, godzin odbioru odpadów, rodzaju i liczby podstawianych i opróżnianych pojemników itp.), nie będzie miał możliwości zmiany operatora i dostosowania usługi do swoich potrzeb i możliwości. Nie będzie miał takiej możliwości, pomimo że na rynku istnieją podmioty gotowe do zaoferowania usługi zgodnej z jego potrzebami i oczekiwaniami. Brak tej możliwości może trwać nawet kilka lat i będzie wynikał z okresu, na jaki zawarta została przez gminę umowa na obsługę systemu.

Z łatwością można wyobrazić sobie i to, że przypadków, w których przedsiębiorcy (właściciele nieruchomości niezamieszkałych) automatycznie, ale wbrew woli zostaną do systemu gminnego włączeni, będzie bardzo dużo, bowiem śledzenie uchwał rad gmin nie należy do najważniejszych zajęć przedsiębiorców. Brak wiedzy właścicieli nieruchomości o wynikającej z ustawy możliwości „wypisania” się z systemu oraz brak wiedzy o podejmowanych lokalnie uchwałach i terminach ich publikacji spowoduje, że globalna liczba nieruchomości pozostających do obsługi na wolnym rynku będzie topniała, a wraz z nią topnieć

będą szanse prywatnych przedsiębiorców na istnienie i udział w rynku.

### Pozory mylą

Pozornie oba rozwiązania są do siebie dość podobne, jednak odwrócenie mechanizmu działania automatu, obwarowanie go krótkim, 30-dniowym terminem oraz skonstruowanie przepisów w taki sposób, że nie ma w nich miejsca na jakąkolwiek elastyczność powoduje, że aktualnie mamy do czynienia z zupełnie inną sytuacją niż ta zaprezentowana w wersji projektu ustawy z 18 marca br. W obecnym kształcie automat z pewnością zadziała (nieruchomości niezamieszkałe automatycznie wejdą do systemu gminnego) – i to z dużą szkodą zarówno dla wytwórców odpadów, jak i dla podmiotów branżowych. To, co wydawało się krokiem w stronę uwalniania rynku i tworzenia warunków dla utrzymania się firm sektora MŚP (które są przecież gwarancją istnienia konkurencji i działania mechanizmów rynkowych), najprawdopodobniej będzie jedynie teorią i pozorem, z którego ani rynek, ani przedsiębiorcy nie skorzystają.

### Agnieszka Fiuk

członek Rady Programowej

Związku Pracodawców Gospodarki Odpadami





REKLAMA

# Pomóż mieszkańcom segregować odpady!

**Słownik poprawnej segregacji – jedyne takie opracowanie**



Możliwość personalizacji i rabaty przy większych zamówieniach

-  **Jak segregować aż 450 odpadów komunalnych?**
-  **Jakie są mity i stereotypy dotyczące segregacji?**
-  **Dlaczego warto segregować?**
-  **Co znaczą symbole na opakowaniach?**

**ABRYS**  
DLA ŚRODOWISKA

**Zamówienia:**

Dział Edukacji Ekologicznej  
[www.sklep.abrys.pl/edukacja\\_i\\_zabawa](http://www.sklep.abrys.pl/edukacja_i_zabawa)  
tel.: 61 655 81 43, [ekoedu@abrys.pl](mailto:ekoedu@abrys.pl)